

## Kochana Feluniu!

Nie mała nawet pojęcia jaką radość i prawdziwą niepodważalną sprawił mi Twój list, a już straciłam wszelkie nadzieje nawiazania z Tobą kontaktu. Starałam się co prawda wszelkimi siłami o to, pisząc kartę po karcie z myślą, że może wreszcie jedna z nich dotrze do Ciebie - no i ku mojej wielkiej radości dotarła. Było w tym chwilo moja wiara, gdyż na śmierć zapominałam numer Twojego domu, wobec czego pisałam przybliżony, widząc tylko, że sto któryś, ale chwala Bogu że listonosz znalazł Cię i doręczył moją kartę.

Bydąc w Milanie do ostatniej chwili oczekiwałam na list od Ciebie, by zobaczyć Twój adres, lecz się nie doczekałam, gdyż w końcu czerwca po skróceniu letniej wyjeżdżałam z Milana tutaj na stałe. Przez chwilę jednak nie przestawałam myśleć o Tobie, a i moja Mamusia bardzo Cię często wspominała, gdyż zawsze Ciebie najlepiej lubiliśmy z moich koleżanek. Niecierpię z dawnych moich koleżanek utrzymuję korespondencję z Danusia, Salszianka, Murka, i Halinka, Chocilańska. Biedna Danusia straciła niedawno swą jedyną opiekunkę, tą miłą, tak lubianą, przesyła mi Balańkę, która nagle zmarła na serce. Musi się teraz dowiezywać troszczyć o wszystkie: o utrzymanie gospodarstwa, sprawy pieniężne, o siostrę i sadze ciociętego dziadka, a poza tem musi się uczyć. U Murki również niewieść, gdyż Mama jej choruje na serce. Do pani Fröhlichowej listów nie piszę, gdyż jakoś dawniej nie śmierci a może i nie umię, ale nigdy nie myślała, że tak prędko o niej zapomniatam, wysyłam co miesiąc pozdrowienia. Wiem tylko o listów koleżanek, że już nie uczy w Milanie, a jeździ do pracy do Warszawy. Wogóle z naszych dawnych profesorów ucy podobnie tylko pr. Witówna i pr. Sajęka. Ja jestem ogromnie zadowolona, że opuściłam Milaniek, chwilami tylko tęskno mi za Warszawą, która moim dawnie ciągnie. Jelenia Góra to ładne, miłe, dość duże, a raczej czyste miasteczko. Jej okolice, to wprost zachwycająca krajina. Są wyjątkowo i miasto widzi w wspaniałe góry, a w dolinach u ich podnóża wioski i Miasteczka. Tutaj widać teraz gdy spudł śnieg widoki są przepiękne, a co za wspaniałe tereny na narty i saneczki. Góry te to Sudety z najwyższym szczytem Śnieżką są granicą

miedzy naszym krajem, a Czechami. Ja czuję się tutaj bardzo dobrze. Chodzę obecnie do I licealnej humanistycznej. W klasie jest mas 10 dziewcząt, chłopcy chodzą do liceum matematycznego. Dziewczynki w klasie są bardzo sympatyczne i skocias i je-  
chaliśmy się tutaj w całej Polsce, to jednak w tak krótkim czasie szybko się bardzo  
Ja wyróżniam szczególnie dwie: Danusia i Ewa. Dobrze, a te serca bardzo są serdeczne  
alla mnie. W szkole u nas, jak to w szkole bywają chwile uczone, to raczej nieśmiało  
nudne. Uczymy się, że uczymy się, ale to szkole raczej jak marzenie. Przeważnie  
uisc wojny z chłopcami, wyrażając sobie najgorzej prozy, figle i kawały,  
wreszcie nieśmiało. To raczej od czasu do czasu swobodne panny humanitki  
awieja z lekko, mimo że nam tłumaczy że tak nie powinno i już do samudzenia  
powtarzają że się musimy uczyć, gdyż jesteśmy pionierami na tej ziemi cudownie  
odryskanej i to tylko od nas zależy czy odłożymy tę ziemię utrzymać przy nas.  
Z tego też powodu sama czuję się lekko, a my mimo że przagniemy utrzymać  
ten nakatek cudowny, to jednak są bardzo do lekko się nie przykładamy. Jesteśmy  
młodzi i ciągnie nas poleć do kina, którego tu mamy aż trzy, lub teatru, ostatec-  
nie przegadać się tramwajem z miastem. Bardzo miło spędziliśmy „Andrzejki”  
(pamiętam Felonię jak rok temu byłyśmy obie w sk.?). „Bajki i w. Nikołaja”,  
a później Święta Bożego Narodzenia. Lekcje wogół idą mi dobrze, nam  
trochę trudności z fizyką, ale to głupstwo. A ty kochanie pierwsza, że jak  
zwykle jesteś zapracowana i że warunki życiowe wcale się nie poprawiły, a  
czego się bardzo zamartwiam. Szkoda Felonii że zamiast wracać do Bydgoszczy  
do niczego, nie udaliście się tutaj na teren odryskany. Tutaj można było  
dostać mieszkanie kompletnie unieblowane ze wszystkimi co się powinno w domu  
samajdować z uisc: pościelą, lodzianą, garnkami, no jednym słowem oca wszyst-  
kiem. Mogłaś tutaj otworzyć sklep i żyć bardzo dobrze, a sklepy tutaj są  
ślicznie urządzone i mają ogromny wybór. My mamy mieszkanie ładne, co prawda  
dostaliśmy je z grabież obywatelską. Nam również w domu fortepian,  
na którym uczę się grać i jest oczywiście radio grające od rana do późnej nocy.  
Tataś mój pracuje w urzędzie skarbowym, pensja ma dość dobra, no i jakoś się żyje

Testimony wrażyscy razem zabawi i szałogółiw. Wylicza  
się Felwini do nas na jakim czas. Zobaczysz się odet-  
chniesz tutaj, swiedziła te okolice, rozpatrujesz się  
jak jest w tych stronach, no i masz wtedy wrażyscy tu roz-  
dać. Mama moja również bardzo by ci rada wiedzieć  
więc o ile możesz prosimy bardzo prosy jedź. Muszę już  
koniec, gdyż jutro powtórką z historii, a więc musisz się  
przygotować. Czekam z wielką miłością na list od Ciebie.

Całyś cię mocno.

a dla Mamusi i siostr serdecznie pozdrowienia

Walunia.